



KUBA ŁUKOWSKI

redaktor wydania

Wrocław jest dobrym miejscem dla dialogu – zarówno ekumenicznego, jak i polsko-niemieckiego, m.in. dzięki urodzonemu tutaj Dietrichowi Bonhoefferowi, którego osobie poświęcony został międzynarodowy kongres, zorganizowany w stulecie urodzin teologa. Wrocławski ekumenizm dał również znac o sobie podczas Wieczoru Tumskiego (s. VII). W obliczu katowickiej tragedii przedstawiciele różnych wyznań modlili się wspólnie w intencji ofiar katastrofy. ■

ZA TYDZIEŃ

- RELACJA Z KONSEKRACJI BISKUPIEJ ks. prof. Andrzeja Siemienińskiego
- Panorama PARAFII PW. ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA W TYŃCU NAD ŚLĘZĄ

Międzynarodowy Kongres w 100-lecie urodzin Dietricha Bonhoeffera

Bonhoeffer – męczennik XX w.

Wrocław po raz kolejny stał się centrum ekumenicznego dialogu.

Międzynarodowy kongres bonhoefferowski zgromadził tu kilkuset gości z kraju i zagranicy. Życie i teologia Dietricha Bonhoeffera wciąż silnie oddziałują na współczesnych, o czym świadczy fakt ogromnego zainteresowania kongresem w 100 lat po urodzeniu ewangelickiego pastora. Goście, przybyli z Polski, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Słowacji, USA i Holandii, od 3 do 8 lutego uczestniczyli w wykładach, dyskusjach, koncertach i wspólnych modlitwach.

Podczas kongresu z wykładami wystąpili m.in. przewodniczący Rady Kościołów Ewangelickich w Niemczech bp Wolfgang Huber, prymas Kościoła Anglikańskiego Wielkiej Brytanii abp Rowan Williams, ks. prof. Michał Czajkowski, o. prof. dr hab. Andrzej Napiórkowski OSPPE i abp Alfons Nosol. Słuchacze gromadzili się w Auli Leopoldina na Uniwersytecie Wrocławskim i w auli Papie-



RADEK MICHAŁSKI

skiego Wydziału Teologicznego. Obok wymienionych uczelni głównym organizatorem tego wydarzenia była polska sekcja Międzynarodowego Towarzystwa im. Bonhoeffera przy diecezji wrocławskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, wraz z sekcją niemiecką tego Towarzystwa, we współpracy z Ewangelikalną Szkołą Teologiczną we Wrocławiu.

Goście mieli też okazję poznać miejsca związane z ży-

ciem Dietricha Bonhoeffera. Spotkali się pod jego pomnikiem przed wrocławskim kościołem garnizonowym pw. św. Elżbiety (na zdjęciu) i domem, w którym teolog spędził dzieciństwo. Dietrich Bonhoeffer urodził się we Wrocławiu w 1906 r. Był przeciwnikiem nazizmu, działał na rzecz ekumenizmu. 9 kwietnia 1945 r. został zamordowany w obozie koncentracyjnym w Flossenbürgu.

IZABELA MAŁYGA

POŚWIĘCENIE CHLEBA, WODY I SOLI W SIECHNICACH



Obzęd sprawowano podczas niedzielnej Eucharystii we wspólnocie pw. Niepokalanego Serca NMP, 5 lutego – w dniu, w którym Kościół wspomina św. Agatę. Męczennica jest czczona jako patronka osób wykonujących zawody związane z ogniem. Do domów wierni mogli zabrać przygotowane dla nich chleb, sól i wodę, nad którymi ks. Wojciech Gryglewicz modlił się, aby chroniły od pożarów, chorób i innych nieszczęść. Siechnicki wikariusz zachęcał parafian, by w samochodach wozili sól poświęconą ku czci św. Agaty, na znak powierzenia się

Poświęcenie wody, chleba i soli podczas niedzielnej Eucharystii w Siechnicach

Bogu podczas podróży. Kapłan podkreślił, że powinniśmy korzystać z bogactwa tradycji i zwyczajów, które niesie ze sobą chrześcijaństwo.

KUBA ŁUKOWSKI

Siódmy raz taki chrzest



RADEK MICHAŁSKI

Chrzest dzieci urodzonych na przełomie lat tradycyjnie dokonał metropolita wrocławski

KATEDRA WROCŁAWSKA.

Pomysł zrodził się na przełomie wieków. Dzieci, które przysły na świat na przełomie lat 1999/2000 w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym, przy ul. Kamieńskiego, zostały ochrzczone w katedrze wrocławskiej przez ks. kard. Henryka Gulbinowicza. 2 lutego 2000 roku, w święto Ofiarowania Pańskiego oraz rocznicę ingresu kardynała, dyrektor szpitala prof. dr hab. Wojciech Witkiewicz został honorowym ojcem chrzestnym jedenastu małych wrocławian.

Tradycja przetrwała do dziś. 2 lutego br. po raz siódmy w katedrze odbył się chrzest święty dzieci urodzonych w szpitalu przy ul. Kamieńskiego. Szafarzem sakramentu dla czwórki maluchów był abp Marian Gołębiowski. Metropolicie asystował ks. infułat Adam Drwięga. Zaproszenie na uroczystość przyjęli wojewoda dolnośląski Krzysztof Grzelczyk oraz marszałek województwa dr Paweł Wróblewski.

Do tej pory dyrektor szpitala został honorowym ojcem chrzestnym 42 dzieci.

Kolędy nie tylko polskie

WROCŁAW. Koncert na rzecz ofiar tragedii budowlanej w Katowicach odbył się w kościele pw. św. Karola Boromeusza 2 lutego. Gwiazdą wieczoru był Krzysztof Kiliański, z towarzyszącym mu zespołem muzyków. W repertuarze znalazły się kolędy polskie, a także amerykańskie piosenki świąteczne i utwory z repertuaru muzyka. Można też było usłyszeć kolędy w wykonaniu parafialnego zespołu dziecięcego „Mały Asyż” oraz kilka zaśpiewanych wspólnie z K. Kiliańskim.

Muzyczne spotkanie, z racji niedawnych tragicznych wydarzeń na Górnym Śląsku, dedykowano ofiarom i poszkodowanym w katastrofie. W organizację przedsięwzięcia włączyła się Caritas Archidiecezji Wrocławskiej, a cały dochód z zebranych podczas koncertu datków przekazano na rzecz ofiar śląskiej tragedii. Koncerty we franciszkańskiej parafii odbywają się od kilku lat z inicjatywy proboszcza o. Bronisława Staworowskiego OFMConv.

Ostatnie świąteczne nuty...

W BRZESKIM CENTRUM KULTURY odbył się 2 lutego II Powiatowy Przegląd Inscenizacji Bożonarodzeniowych. Organizatorem imprezy był Zespół Szkół Rolniczych w Żłobiznie; pomysłodawcą – pracujący tam jako katecheta ks. Andrzej Paszyński, proboszcz

parafii pw. św. Jakuba Apostoła w Małujowicach. Na scenie wystąpiło osiem zespołów z gimnazjów i szkół średnich, które prezentowały tradycyjne jasełka, a także współczesne inscenizacje o tematyce bożonarodzeniowej. Przegląd dedykowany był Janowi Pawłowi II.

Pamięć żywa

TRZEBNICA. „Wczesnym rankiem 30 stycznia 1996 r. odszedł od nas do wieczności ks. dziekan Wawrzyniec Bochenek” – tymi słowami ks. Jerzy Olszówka, proboszcz trzebnickiej parafii pw. św. Bartłomieja i św. Jadwigi, rozpoczął Mszę św. w intencji legendarnego salwatoriana, w dziesiątą rocznicę jego śmierci. Eucharystię w trzebnickiej bazylice koncelebrował kilkunastu kapłanów, a przy ołtarzu stanęli mężczyźni tworzący grupę dorosłych ministrantów. Uroczystość uświetnił występ chóru parafialnego pod batutą ks. Jerzego Sienkiewicza. Nie zabrakło również pocztów

sztandarowych oraz strzelców ze Związku Strzeleckiego „Strzelec”, stojących przy grobie ks. W. Bochenka. Słowo do wiernych, pomimo choroby, powiedział ks. prof. Antoni Kielbasa SDS, historyk i kronikarz jadvizańskiego sanktuarium. Wymownie brzmiały końcowe słowa kaznodziei: „Nie tylko nazywał się »Bochenek«, ale także był dobry jak bochenek chleba”. Niejednemu z przybyłych wiernych ciężko było powstrzymać łzy smutku. Pamięć o Księdzu Dziekanie jest ciągle żywa wśród parafian, pomimo tego, że coraz młodsze pokolenia uczestniczą w życiu Trzebnicy.



ROBERT KRÓL

Po Mszy św. kapłani oraz wierni modlili się przy grobie ks. dziekana W. Bochenka w bazylice trzebnickiej

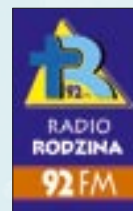
Pogrzeb ofiary katowickiej tragedii

ŚRODA ŚLĄSKA. W parafii pw. św. Andrzeja Apostoła 3 lutego pochowano śp. Krzysztofa Kotrycha, jedną z ofiar tragedii w katowickiej hali targowej. Mszy św. pogrzebowej przewodniczył ks. Edward Postawa SDB – proboszcz wspólnoty i dyrektor średniego domu księży salezjanów. W homilii

mówił o wierze w życie wieczne, chrześcijańskiej nadziei i potrzebie nieustannej gotowości na spotkanie z Chrystusem. Ceremonię na cmentarzu poprowadził ks. Zbigniew Siuber SDB – krewny zmarłego. Oprócz rodziny i przyjaciół K. Kotrycha żegnały dziesiątki mieszkańców miasta.

„Gość” w RR i Internecie

RADIO RODZINA (92 FM) prezentuje co tydzień najnowsze wydanie „Gościa Niedzielnego”. Wybrane tematy podejmowane na naszych łamach przybliżą audycje nada-



wane w soboty o godz. 20.30 i niedziele o 9.40. Zapowiedzi artykułów można też znaleźć w dziale „aktualności” na stronie internetowej archidiecezji www.archidiecezja.wroc.pl.

Wypowiedź na antenie
„Radia Rodzina”

NOWA ENCYKLIKA



– Pierwsza encyklika Benedykta XVI, „Deus caritas est” (...) mówi o człowieku, który jest owocem miłości i który jest stworzony do miłości. Bardzo charakterystyczne jest ukazanie, że ostatecznie i eros i agapé – czyli miłość „bardziej cielesna, ludzka” oraz ta, która płynie z Boga – mają wspólne źródło. Jest to jakby wyzwanie rzucone współczesnemu światu, który miłość ludzką odarł z pierwiastka Bożego, z tego, co wypływa z samej natury miłości. (...) Caritas to coś, co pochodzi z samego serca Kościoła i z serca Bożego. Nie można jej ująć tylko w ścisłe ramy jakiejś filantropii (...). Encyklika przypomina nam, gdzie jest nasze podstawowe źródło, z którego płyną wszelkie dobre myśli, otwarcie się na drugiego człowieka, chęć porozumienia.

ABP MARIAN GOŁĘBIEWSKI

X Światowy Dzień Życia Konsekrowanego

Misja dla Kościoła i świata



RADEK MICHAŁSKI

Siostry, bracia i kapłani zakonni oraz ich bliscy uczestniczyli w Mszy św. w katedrze wrocławskiej w X Dniu Życia Konsekrowanego, w święto Ofiarowania Pańskiego, zwanego również świętem Matki Bożej Gromnicznej.

Dzień, który sprawia, że baczej niż zazwyczaj spoglądamy na życie ludzi całkowicie oddanych

służbie Bogu i Kościołowi, ustanowił papież Jan Paweł II.

Mszy świętej przewodniczył metropolita wrocławski abp Marian Gołębiewski. Homilię wygłosił ojciec Mieczysław Hałaszkowski OMI, który w przejmujący sposób opowiedział o znaczeniu powołania, o wielkich zasługach dla wspólnoty chrześcijańskiej tych, którzy ofiarowali się Bogu. Rezy-

Procesja z darami podczas Mszy św. w katedrze wrocławskiej

gnacja z założenia rodziny, odejście z grona przyjaciół, zacięcie klasztorów, skupienie na modlitwie – wszystko dla Boga, dla jego chwały i dla dobra ludzi, którym osoby konsekrowane niosą Słowo Boże i nieograniczoną, bezinteresowną miłość. Za nie i za ich misję modliliśmy się 2 lutego w katedrze.

EWA CIECIORKO

Pożegnanie Kapłana Poety w szkole w Kotowicach

Dzieci od Księdza Jana

Uczniowie Katolickiej Szkoły Caritas Archidiecezji Wrocławskiej w Kotowicach uczcili pamięć swojego Patrona.

Ks. Jan Twardowski jest nim od 2004 r. W minionych latach uczniowie odwiedzali Poetę, korespondowali z nim, poznawali jego twórczość. 2 lutego delegacja szkolna – z przedstawicielami samorządu uczniowskiego, dyrekcją i opiekunami – wyruszyła do Warszawy, by wziąć udział w uroczystym pożegnaniu Zmarłego. Uczestniczyli we Mszy św. w intencji ks. Jana Twardowskiego w kościele sióstr wizytek, a także w poetyckim wieczorze z udziałem

najwybitniejszych polskich artystów. Następnego dnia wzięli udział w Mszy św. dla szkół noszących imię Księdza Poety i w oficjalnych uroczystościach pogrzebowych w kościele pw. Świętego Krzyża.

Msza św. w kotowickiej szkole



ANNA OTFINOWSKA

Na miejscu, w Kotowicach, również uczczono zmarłego Patrona. 2 lutego szkolna społeczność zgromadziła się w sali gimnastycznej na uroczystej Eucharystii, sprawowanej w duchowej łączności z obchodami w

Warszawie. Mszy św. przewodniczył ks. Tomasz Burghardt, dyrektor Caritas Archidiecezji Wrocławskiej. Nawiązując do Święta Ofiarowania Pańskiego, mówił w homilii o ofiarowaniu swego życia Bogu – tak jak to czynił Patron szkoły.

Uczniowie starannie przygotowali oprawę muzyczną Mszy św. i modlitwę wiernych. Ze specjalnym programem wystąpił zespół „Biedronki od Jana”, prowadzony przez Barbarę Oparowską. W szkolnej sali zabrzmiał również wiersz autorstwa ks. J. Twardowskiego pt. „Wdzięczność”.

AGATA COMBIK

Sonda

DOBRE DZIEŁO

ARCYBISKUP MARIAN GOLEBIEWSKI
METROPOLITA WROCŁAWSKI



Ten dom szybko się zmienia dzięki pomocy ludzi dobrej woli. Idea działalności ośrodka związana jest z treścią pierwszej encykliki Benedykta XVI „Bóg jest miłością”. Papież rozróżnia tam filantropię od działalności charytatywnej, która jest dziełem ludzi głęboko wierzących. Dzięki temu atmosfera w takich domach jak tutaj jest lepsza niż w innych, filantropijnych ośrodkach.

ANDRZEJ MAŃKOWSKI
DYREKTOR BIURA
DS. OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH
URZĘDU MARSZAŁKOWSKIEGO



Dzieło Caritas wpisuje się doskonale w politykę samorządu województwa, która za cel wsparcia obiera zawsze te projekty, gdzie człowiek traktowany jest z pełną godnością i w sposób podmiotowy, a nie jest przedmiotem głoszonych medialnych akcji.

ZBIGNIEW POTYRAŁA
STAROSTA POWIATU
OLEŚNICKIEGO



Trzeba było Bożej pomocy, aby tutejsze dzieło samorząd przekazał do realizacji ks. bp. Edwardowi Janiakowi i ks. Adamowi Dereniowi. Dziś widzimy, jak pięknie się ono rozwinęło. Wiele osób ma powody do zadowolenia; możemy być dumni z tych, którzy tu pracują i realizują motto papieskiej pielgrzymki. Zapewniam, że powiat oleśnicki będzie zawsze spoglądał na sprawy Caritas z życzliwym sercem i pomocą dłonią. Dołożę wszelkich starań, żeby rozwiązywać problemy, które są tu jeszcze przed nami.

„Spieszmy się
kochać ludzi
także i dzisiaj,
kiedy ogarnięci
chrześcijańską nadzieją,
dokonujemy poświęcenia
zmodernizowanego
obiektu, służącego tym,
którzy nie mogą i nie
powinni czekać na miłość”
– mówił ks. Tomasz
Burghardt, dyrektor
Caritas Archidiecezji
Wrocławskiej, 3 lutego
w Dobroszycach.

tekst i zdjęcia
DOMINIK GOLEMA

Początki istnienia i funkcjonowania neogotyckiego gmachu, w którym działa Centrum Osób Niepełnosprawnych wrocławskiej Caritas, sięgają końca XIX w. Budowla wzniesiona na planie litery „E”, symbolizującej słowo Ecclesia (z łac. Kościół) została sfinansowana przez kurię wrocławską. Pierwotnie posługiwały tutaj siostry elżbietanki, prowadząc szkołę dla dziewcząt. Później, przy pomocy braci szkolnych, zorganizowano również edukację dla chłopców. Ośrodek został zlikwidowany na początku II wojny światowej.

Przez krótki czas funkcjonował w tym miejscu sierociniec dla ofiar wojny, prowadzony przez siostry szkolne de Notre Dame, przekształcony następnie w przyfrontowy szpital. Kolejnymi gospodarzami w czasie powojennym, i aż do roku 1960, byli tu księża salwatorianie prowadzący ośrodek wychowawczy i swe małe seminarium duchowne. Póź-



niej władze komunistyczne upaństwowiły placówkę.

„Res clamat ad dominum, czyli – rzecz woła swego pana” – podkreślał kard. Henryk Gulbinowicz podczas poświęcenia internatu. 29 stycznia 2002 r. dom powrócił do Kościoła wrocławskiego, który podjął od razu decyzję o kontynuacji dzieła rozpoczętego tutaj przeszło sto lat wcześniej.

Zintegrowanie

Misja, jaką określili twórcy tego miejsca, oraz studwudziesiętosoobowy, zgrany zespół wychowawców, mówi: „Stwórzmy warunki, a damy im szansę”. Kiedy raz przekroczy się progi tego domu, nie potrzeba już żadnych wyjaśnień. W strukturach placówek pomocy społecznej jest wiele różnych form działania, od domów pomocy społecznej, poprzez warsztaty terapii zajęciowej, aż po specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze. W Dobroszycach jest wszystko pod jednym dachem. Już w 2003 roku opieką objętych było ponad 180 osób niepełnosprawnych. Imponujący gmach nie stawia już barier architektonicznych. Wygodne mieszkania w nowo oddanym internacie wyposażone są w nowoczesne urządzenia.

Jasnymi, przestronnymi korytarzami dojdziemy również do pracowni gospodarstwa domowego, gdzie młodzież uczy się między innymi prowadzenia domu, gotowania, sprzątanania, prania. Na miejscu są gabinety poradni specjalistycznych, w których przyjmuje lekarz, psycholog, pedagog i logopeda. Jest też salka rewalidacyjna i gimnastyki korekcyjnej. „Nasza placówka koncentruje działania edukacyjne i wychowawcze na potencjalnych możliwościach dziecka o obniżo-

Otwarcie internatu

Bóg j



**Spektakl „Zima”
w wykonaniu
podopiecznych
Ośrodka**

nej sprawności zarówno w sferze umysłowej, jak i emocjonalno-motywacyjnej oraz wykonawczej” – czytamy w zdefiniowanej misji ośrodka.

Nie ma na świecie osoby pozbawionej Bożych darów. W Dobroszycach każda, najmniejsza nawet zdolność ma szansę zakwitnąć w swej pełni.

„Dzisiaj spełniają się marzenia dzieci o ciepłym, bezpiecznym i pięknym domu” – mówił Marcin Stelmach, dyrektor Centrum, wyjaśniając, że w nowych pomieszczeniach internatu znalazło mieszkanie 120 dziewcząt i chłopców. Podkreślił, że dla wielu podopiecznych jest to nawet nie drugi, a jedyny dom.

Bolączką wielu podobnych ośrodków jest to, że ich podopieczni są odizolowani od reszty społeczeństwa. Nową jako-

w ośrodku Caritas Archidiecezji Wrocławskiej w Dobroszycach

est miłością



cią w sferze pomocy społecznej jest łączenie pod jednym dachem mieszkań dla osób w podeszłym wieku oraz młodzieży. Łączy ich jedno – ogromna potrzeba miłości, niejednokrotnie większa od potrzeby opieki medycznej czy rehabilitacyjnej. Wielkim skarbem Dobroszyc jest umiejętność dawania podopiecznym jednego i drugiego. Tu właśnie leży istota zintegrowanych działań na rzecz bliźniego w potrzebie – profesjonalizm i miłość.

„Jak tu pięknie!”

Takimi słowami powitała kard. H. Gulbinowicza jedna z opiekunek pracujących w ośrodku.

Trafić do Ośrodka na uroczystość poświęcenia nie było trudno. Już na obrzeżach miejscowości pracownicy placówki ubra-

ni w kamizelki z logo Caritas z uśmiechem wskazywali drogę. Ot, pozornie mało znaczący gest, dający dowód na to, że treść wynikająca z nazwy „Caritas” przenika tu pracę każdego.

Po poświęceniu internatu goście i gospodarze zebraли się w okazałej auli. Wspaniałej dekoracje to również owoc pracy uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej. Strumieniom podziękowań nie było końca. „Choćbyś całą majątność rozdał na jałmużnę, a miłości byś nie miał, byłbyś niczym” – podkreślał za św. Pawłem bp Edward Janiak, zaznaczając, że nie tylko dar materialny jest budulcem tego domu, ale przede wszystkim dar miłości skierowany do konkretnej osoby. Słowa „po owocach ich poznacie” tutaj nabierają pełnych kształtów i znaczenia.

Owocem pracy terapeutów i podopiecznych stał się ujmujący spektakl „Zima”, zaprezentowany w scenerii oddającej aurę zza okna, z tą różnicą, że biło od niej ciepło serc. Trudno jest ocenić, kto bardziej przeżywał te występy – młodzi artyści, ich opiekunowie czy może widzowie, których oczy szklily się ze wzruszenia niezależnie od pozycji społecznej i rangi.

Za drogowskazy w swej pracy rewalidacyjnej w Dobroszycach przyjęto trzy wartości: miłość, mądrość i wolność. Cel, do którego z uporem i wytrwałością zmierzają młodzi ludzie, pomimo kul, wózków i innych brzemion, to pełnia człowieczeństwa, świadome podejmowanie decyzji, umiejętność oddzielenia tego, co dobre od zła, i odpowiedzialne ponoszenie konsekwencji swych wyborów. „Nie jest prawdziwą pomocą zrobienie czegoś za naszego podopiecznego, ale wsparcie go w tym, żeby sam tego dokonał, niezależnie od wielkości i wagi przedsięwzięcia” – mówią terapeuci.

Biskup Edward Janiak, odpowiedzialny z ramienia kurii za koordynację działań w sferze społecznej, szczególnie modlitwie dziękczynnej polecił sponsorów anonimowych. Tych, którzy swą ofiarnością umożliwili powstanie tak pięknego miejsca, a sami pragną pozostać bezimienni. Nie szukają swej chwały, ale składają dar prawdziwej miłości, prawdziwej *caritas*.



MOIM ZDANIEM

KS. ADAM DEREN

dyrektor Caritas Polskiej
były dyrektor Caritas
Archidiecezji Wrocławskiej,
który rozpoczął
inwestycję w Dobroszycach

Chciałbym przede wszystkim podkreślić, że przejęcie obiektu przez Kościół było bardzo odważną decyzją. Odważną zarówno ze strony ks. kard. Henryka Gulbinowicza, jak i ze strony Starostwa Powiatu Oleśnickiego, które jako pierwsze zaproponowało przejęcie majątku o tak dużej wartości, bo około 5 mln złotych. Zakończony remont jest przypieczętowaniem faktu, że kościelna Caritas, wbrew obawom niektórych osób, nadal poprowadzi dzieło pomocy i miłości wobec dzieci i młodzieży. Niedawni sceptycy, którzy podejrzewali, że obiekt zmieni przeznaczenie, dziś z podziwem i uznaniem przyglądają się, jak Kościół dba o niepełnosprawnych. Ważne jest to, że ośrodek, świadczący opiekę i usługi w sposób bardzo profesjonalny to również duży pracodawca na tym terenie.

Jest już kilka tego typu placówek w Polsce, ale nie mają jeszcze takiego standardu. Myślę, że ośrodek w Dobroszycach będzie wizytówką Caritas nie tylko archidiecezji wrocławskiej, ale Caritas Polskiej. W tej chwili wszystko zależy już od pracującej tu kadry, mającej do dyspozycji ogromny potencjał tego domu.

I % DLA CARITAS WROCŁAWSKIEJ

Osoby, które chcą wesprzeć dobroczynną działalność wrocławskiej Caritas, mogą przekazać na ten cel 1% podatku ze swoich dochodów:

Caritas Archidiecezji Wrocławskiej, ul. Katedralna 7, 50-328 WROCŁAW
PKO BP S.A. III O/Wrocław, nr 22 1020 5242 0000 2902 0137 9452.

Sesja egzaminacyjna w Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym we Wrocławiu

Klerycy pod lupą

EGZAMIN SZKOŁĄ ŻYCIA

RADEK, III ROK

– Sesja egzaminacyjna kandydatom do kapłaństwa, podobnie jak wszystkim studentom, kojarzy się jednoznacznie z wytężoną pracą intelektualną. Dla mnie ten czas jest weryfikacją własnej postawy moralnej. Koncentruję uwagę na wejściu w głębię duszy, aby zobaczyć jej aktualną kondycję i etap w formacji ku Chrystusowemu kapłaństwu. Okres sesji egzaminacyjnej to czas niewątpliwie trudny, pełen napięcia i stresu. Jednakże jest chwilą prawdy w walce z naszymi słabościami, szczególnie próbą opanowania własnych emocji i egoizmu. Umiejętność ofiarowania własnego czasu, bezinteresownej pomocy i empatycznej wyrozumiałości wobec współbraci, którzy będą potrzebowali, to wyznaczniki naszego chrześcijańskiego rozwoju. Mogę stwierdzić, że okres sesji przeżyty świadomie może być znakomitą szansą wzrostu wiary i szkoły życia.

MARIUSZ, ROK IV

– Uczę się nie dlatego, by zapełnić indeks samymi piątkami, ale z uczciwości wobec tych, do których będę posłany – pragnę być dobrym, świętym i mądrym kapłanem. Chcę być narzędziem w rękach Boga i proklamować Jego prawa, więc najpierw muszę sam je dobrze poznać. Chcę po prostu ludziom głosić prawdę, mieć coś konkretnego do zaoferowania, a to wymaga ode mnie osobistego zaangażowania w zdobywanie wiedzy. Sesja jest okresem wzrastania – i to zarówno intelektualnego, jak i duchowego. Człowiek ucząc się, dostrzega ograniczone możliwości swojego umysłu; zdaje sobie sprawę z tego, że nie jest w stanie ogarnąć otaczającej go rzeczywistości. To uczy pokory. Wcale nie jest najważniejsze zaliczenie wszystkich egzaminów, lecz nieustanne wzrastanie w Panu. Ponieważ jest to czas próby, wierność przypisanym praktykom religijnym sprawia, że przynoszą one obfite owoce.

Kandydaci do kapłaństwa formujący się we wrocławskim seminarium duchownym od 23 stycznia do 4 lutego przeżywali zimową sesję egzaminacyjną.

„W ostatnich dniach w naszym seminarium zapanowało poruszenie – mówi Bartosz z III roku. – Trzeba odświeżyć pamięć, pozbierać materiały, zapamiętać nad stresem, aby rozpoczęta sesja wydała dobre owoce”. Bartek przyznaje, że nie chodzi w tym wszystkim o wypełnienie rubryk dobrymi ocenami, ale o świadomość, że dzięki wysiłkowi ktoś będzie ubogacony rzetelną wiedzą o Jezusie i Jego Kościele. „Wszak nie dla siebie się uczymy i nie dla siebie trwamy” – mówi, podkreślając, że po kilku egzaminach przychodzi upragniony odpoczynek, a towarzysząca mu radość z pokonania kolejnego stopnia na drodze ku Chrystusowemu kapłaństwu wypełnia serce i raduje ducha.

Człowiek

Czas sesji egzaminacyjnej jest niewątpliwie sprawdzianem dla ludzkiego wymiaru naszej formacji. Okres zdawania egzaminów wymaga zdyscyplinowania i umiejętności planowania, rezygnacji z własnych zamierzeń na rzecz obowiązków. Weryfikacji podlega również nasz stosunek do współbraci – niejednokrotnie potrzebujących wsparcia czy pomocy. Oczywiście jest to również sprawdzian z rzetelności i uczciwości w trakcie samego egzaminu – wszak „pomocce studenckie” stanowią realną pokusę „ułatwienia” sobie zdania egzaminu.

Duch

Człowiek swoją duchowość powinien rozwijać i pogłębiać w każdym momencie życia. Sesja egzaminacyjna stanowi szczególną ku temu okazję. Wszelkie praktyki duchowe, które zwyczajowo wypełniają dzień życia seminarijnego, w okresie sesji zostają zachowane. To właśnie rozwój ducha, zakotwiczenie w modlitwie stanowi oparcie w zmaganiach o wiedzę. Wyjątkowość tego okresu polega na szczególnym przyzywaniu Ducha Świętego. Każdego dnia, w którym w seminarium jest jakiś egzamin, cała wspólnota w porannych modlitwach wzywa Tego,



Egzamin z katechetyki

który „oświeca serca i umysły nasze”, śpiewając hymn do Ducha Świętego, by przyszedł z pomocą. Każdy egzamin rozpoczyna się i kończy modlitwą. Modlitwa również stanowi wyraz indywidualnej wdzięczności Panu Bogu, składanej przez każdego z alumnów przed Najświętszym Sakramentem.

Intelekt

Formacja intelektualna to, obok ludzkiej i duchowej, trzeci filar przygotowania do kapłaństwa. Będąc alumnami, jednocześnie jesteśmy studentami studiów teologicznych na Papieskim Wydziale Teologicznym. Studia odbywają się w porządku dziennym i kończą uzyskaniem tytułu magistra teologii. Zakres tematyczny studiów obejmuje zagadnienia filozoficzne, teologiczne i społeczne. Zgłębianie wiedzy z tego zakresu ma nam przybliżyć rozumienie Bożych tajemnic oraz działalność Kościoła.

Jest więc sesja egzaminacyjna elementem całościowego przygotowania do życia, kształtowania postaw chrześcijańskich i wreszcie nieodzowną częścią formacji kapłańskiej – daje możliwość weryfikacji postaw człowieka, chrześcijanina, przyszłego duchownego. Każdy zdany egzamin to przyczynek do radości i wyraźny krok naprzód, każda porażka to sugestia do refleksji, bardziej wzmoczonej pracy, nauka powstawania – tak konieczna dla nas, wyznawców Chrystusa, przyszłych pracowników Jego Winnicy.

KACPER RADZKI

Z modlitwą za ofiary tragedii

Ekumeniczny Wieczór Tumski

Modlitwa za ofiary tragedii w Katowicach oraz za tych, którzy pośpieszyli im z pomocą, rozpoczęła Wieczór Tumski w niedzielę 29 stycznia. Poprowadził ją w auli Papieskiego Wydziału Teologicznego rektor tej uczelni ks. prof. Józef Pater.

Następnie wykłady przybliżające działalność ekumeniczną różnych wyznań chrześcijaństwa prezentowali: ks. mjr Aleksander Konachowicz, duchowny Kościoła prawosławnego, Janusz Witt, członek Synodu Diecezji Wrocławskiej Kościoła Ewangelicko-Luterańskiego, oraz ks. dr Andrzej Małachowski, wykładowca PWT.



Modlitwa za ofiary katowickiej tragedii; od lewej: ks. dr A. Małachowski, dr J. Witt i ks. mjr A. Konachowicz

W części artystycznej zebrani usłyszeli kolędy w wykonaniu chórów katedry prawosławnej i wrocławskiej parafii ewangelicko-augsburskiej.

Wspomnienie św. Jana Bosko – patrona młodzieży

Święci są zawsze żywi

Przekonywał o tym o. Roman Wit OSPPE w czasie uroczystej Sumy ku czci św. Jana Bosko we wrocławskim kościele pw. Chrystusa Króla.

Koncelebrowana Msza św., sprawowana pod przewodnictwem inspektora wrocławskiej prowincji salezjanów ks. Bolesława Kaźmierczaka SDB, odbyła się w niedzielę 29 stycznia. O. Roman Wit OSPPE, proboszcz wrocławskiej parafii pw. św. Mikołaja, mówił w homilii o przesłaniu, jakie pozostawił św. Jan Bosko. „Młodzież może odnaleźć swą godność jedynie w Chrystusie – podkreślał. –

Na Nim należy oprzeć fundamenty swego życia”. Po południu w salezjańskiej świątyni odbył się koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej Miasta Wrocławia oraz benefis 70-lecia pracy artystycznej jej dyrektora, Bolesława Kuropatnickiego, zasłużonego muzyka, dyrygenta i kompozytora. W koncercie, w którym zabrzmiały najpiękniejsze polskie kolędy, udział wzięli soliści Marzenna Wojak i Tomasz Huk.

Reprezentacyjna Orkiestra Dęta Miasta Wrocławia z dyrygentem jubilatem

W sam dzień wspomnienia św. Jana Bosko, 31 stycznia, w kościele pw. Chrystusa Króla odbyła się uroczysta Msza św. z udziałem uczniów salezjańskich szkół Wrocławia.

AGATA COMBIK



AGATA COMBIK

LISTY



Potrzebujemy kontaktów

Droga Redakcjo!

Bardzo dziękuję za pokazywanie takich parafii, w których tworzy się przestrzeń dla „stołu społecznego”, dla kontaktów międzyludzkich. W każdym człowieku jest potrzeba wspólnoty, spotkania. Ostatnio uradował mnie artykuł o bibliotece przy parafii pw. św. Elżbiety, przy ul. Grabiszyńskiej we Wrocławiu („Na herbatę do biblioteki”, wrocławski „Gość Niedzielny” nr 5/2006). Ja też uważam, że przy bibliotece parafialnej powinna być czytelnia prasy katolickiej i możliwość porozmawiania przy dobrej herbacie.

Z okazji wspomnienia św. Franciszka Salezego, patrona mediów, przypadającego 24 stycznia, przesyłam całej Redakcji najlepsze życzenia i wyrazy pamięci w modlitwie.

TERESA WIKTOROWSKA z rodziny

Przy złóbkę

19 stycznia członkowie Klubu Seniora przy parafii pw. Świętej Rodziny we Wrocławiu spotkali się na wspólnym kołędowaniu. Spotkanie to, poza śpiewem, wypełniła krótka wzmianka o kołędzie, o jej różnorodnym znaczeniu: jako pieśni religijnej wielbiącej Boże Dziecię, jako daru przekazywanego najbliższemu oraz jako wizyty duszpasterskiej z udziałem kapłana w naszych domach. Słowo *kołęda* kojarzy się również z kołędnikami, którzy, wędrując od domu do domu z szopką, gwiazdą, turonem, winszują i składają życzenia gospodarzom wraz z przyspiewkami, za co otrzymują podarki. Ten zwyczaj już niestety zanika, a szkoda, bo warto go pielęgnować, stanowi bowiem jeden z elementów naszej kulturowej i religijnej tradycji.

Pięknie kołędy i pastorałki przy akompaniamencie keyboardu śpiewano w porządku alfabetycznym, od A do Z. Tam, gdzie na daną literę brakowało kołędy, zastępowano ją fragmentami poezji związanej z okresem świąt Bożego Narodzenia, m. in. wierszami zmarłego ks. Jana Twardowskiego oraz anegdotami dotyczącymi bożonarodzeniowego okresu. Były także wystąpienia indywidualne: śpiewana w całości wielozwrotkowa kołęda „Oj Maluśki, Maluśki...” oraz stara kołęda, której słowa pochodzą z czasów I wojny światowej, śpiewana na nutę „Wśród nocnej ciszy...”.

Spotkanie potwierdziło po raz kolejny celowość organizowania działań wspólnotowych, zwłaszcza wśród osób starszych, które czują ogromną potrzebę bycia razem.

ANNA DADUN-SĘK

PANORAMA PARAFII

Wspólnota pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy (dekanat Oleśnica Wschód)

Modlą się tysiąc lat

Niewiele parafii może poszczycić się tak długą tradycją. Co oprócz bogatej historii wyróżnia wspólnotę z Oleśnicy?

Czterdziestotysięczna Oleśnica Śląska, leżąca na trasie Wrocław–Warszawa, jest nazywana „miastem wież i róż”. Najwyższa wieża zdobi bazylikę pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty, obok góruje wieża zamku książąt oleśnickich. W centrum miasta wznosi się wieża klasycystycznego ratusza, kilka kroków dalej – gotycka brama wrocławskiej i barokowa – kościoła pw. Trójcy Świętej.

Wczoraj

Oleśnicka bazylika kryje w sobie 1000-letnią historię wyznawców Chrystusa na tej ziemi; trzy książęce rody i nie zawsze łatwe relacje katolików z protestantami, unikatową bibliotekę łańcuchową i krypty z prochami władców miasta. „Nasz kościół jest świątynią papieską” – z dumą mówią parafianie. Zamkowy kościół został podniesiony do godności bazyliki mniejszej przez Jana Pawła II w 1998 r. W roku wielkiego jubileuszu chrześcijaństwa modlił się tu kard. J. Ratzinger, obecnie papież Benedykt XVI. Poświęcił wtedy figurę Chrystusa Króla Wszechświata, która stoi przed świątynią.

Dziś

Bazylika jest centrum 20-tysięcznej wspólnoty. Parafianie mają również możliwość modlitwy w kościele pomocniczym pw. Trójcy Świętej oraz w kościołach filialnych w Bystrem i Dąbrowie. „W tym roku – mówi proboszcz ks. Władysław Ozimek – zacznijmy budowę nowej świątyni, pw. Matki Bożej Fatimskiej i Sługi Bożego Jana Pawła II”. Stanie na przedmieściach, gdzie powstaje nowe osiedle.

Salki przy bazylice tętnią rozmowami i śpiewem licznych stowarzyszeń i ruchów, takich jak Światło–Życie, Akcja Katolicka, Odnowa w Duchu Świętym, Grupa Modlitewna Tazé, Grupa AA, Koło Miśyjne Dzieci. Dla wielu młodych ulubionym miejscem spotkań jest kawiarenka. „Lubię tu przychodzić w weekendy” – potwierdza Marta ze wspólnoty oazowej. Żywy Różaniec, skupiający ok. 500 członków, wspiera duszpasterzy modlitwą, a liczna grupa ministrantów i lektorów – służbą przy ołtarzu. Sporo młodzieży spędza czas w siłowni, a małżeństwa oczekujące potomstwa – na spotkaniach jedynej w archidiecezji przyparafialnej szkoły rodzenia. Parafialny oddział Caritas codziennie przygotowuje ciepłe posiłki dla ubogich. „Zwłaszcza w zimie trzeba mieć gorące serce dla głodnych i potrzebu-



IZABELA MAŁYGA

jących” – mówi pani Basia, która na wolontariat w Caritas przeznaczają cały wolny czas. Szczególne miejsce zajmują siostry felcjanek, obecne w mieście od niemal 60 lat.

Jutro

Duszpasterskim wyzwaniem jest praca z dziećmi i młodzieżą. Choć na tym polu nie brakuje dobrych owoców, to jednak wciąż zbyt wielu młodych ludzi jest daleko od Chrystusa. „Początkiem wszystkiego jest modlitwa” – mówią miejscowi kapłani. A tej w oleśnickiej parafii nie brakuje, dlatego duszpasterze z nadzieją patrzą na przyszłość swojej wspólnoty.

IZABELA MAŁYGA

KS. INF.
WŁADYSŁAW
OZIMEK

Pochodzi z Lwowa. Formację w Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym we Wrocławiu zwieńczył przyjęciem święceń kapłańskich w 1967 r. Pełnił posługę w parafiach: Boguszyce, Brzeg nad Odrą i Wrocław. Proboszczem parafii pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy jest od 16 lat. Należy do kapituły kolegiackiej Krzyża Świętego.

Biała wieża bazyliki dominuje w krajobrazie miasta

ZDANIEM PROBOSZCZA

Trudno w kilku słowach objąć panoramę tak dużej parafii. Na pewno pierwszą naszą troską musi być duszpasterstwo, budowanie Kościoła duchowego, wspólnoty, która wypełni mury naszych świątyń. A tu zadaniem, nie tylko na jutro, ale już na dziś, jest rodzina. Ona jest pierwszym miejscem, gdzie uczymy się wiary, kładziemy jej fundamenty. W rodzinie rodzą się powołania do służby Bogu i człowiekowi. Zadanie wymagające, szczególnie w naszej epoce, stąd konieczny jest tu wysiłek całej parafii – i duchownych, i świeckich.

Zapraszamy do kościoła

- Bazylika mniejsza pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty – niedziele: 7.30, 9.00, 11.00, 12.30, 18.00; – dni powszednie: 6.15, 7.00, 7.30, 18.00.
- Kościół pomocniczy pw. Trójcy Świętej – niedziele: 8.00, 12.00.
- Kościół filialny w Bystrem – niedziele: 10.00.
- Kościół filialny w Dąbrowie Oleśnickiej – niedziele: 11.30.